Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

№ 181

Cena numeru 20 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi
[illegible]

Należytość pocztowa [illegible] czaltem.

XXXI r. istnienia.

Redakcja i Administr. w ŁODZI. Al. Kościuszki 41 TELEFON 28 Konto P.K.O 60594, Red. przyjmuje od 5—6 Art. i listów anonimowych nie umieszcza się

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 3 lipca 1928 r.

LUNA Dziś premiera!

Tani tydzień! Wszystkie miejsca po 1 zł. i 1.50 groszy. (Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.)

Prześliczny, przemiły, subtelny film

„CO MOżE KOBIETA“ (Ta, która panuje)

Salonowe — erotyczny damat z życia współczesnego z uroczą rodaczką naszą **STANISŁAWĄ GALLONE** w roli głównej

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA. Początek przedst. o g. 4 pp., w soboty, i niedziele o g. 1,30 pp. ostat. o g. 10 w.

TELEGRAMY.

ANTYANGIELSKI RUCH W EGIPCIE.

Konstantynopol, 2.7 (aw)

Mianowanie dzięki wpływom brytyjskim, mającego tylko 1/6 głosów w parlamencie, przychyl nego Anglji Mahmuda paszy wywołało w Kairze silne wzburzenie.

Studenci urządzili szereg demonstracji, przy czem przyszło do kilku starć z policją, przyczem z obu stron jest duża liczba rannych i okaleczonych

Program Mahmuda paszy, opowiadający się za przyjaznem współżyciem Egiptu z Anglją, ogło szony przez kilka pism kairskich, został przez społeczeństwo przyjęty bardzo nieżyczliwie.

PRZYMIERZE WROGÓW?

Belgrad, 2.7 (aw)

„Politica“ przynosi sensacyjną wiadomość, że b. prezydent ministrów Bułgarji, Ljapczew, zwrócił się do rządu jugosłowiańskiego o zawarcie paktu przyjaźni i nieagresji. Prace, związane z przygotowaniem paktu, miałby przeprowadzić gabinet Cankowa.

Kino Dom Ludowy
PRZEJAZD Nr. 34 985

Dziś Dziś

Arcyfilm p. t.

„Dziewczęta pod kontrolą“

Potężny dramat obyczajowy
W roli nieszczęśliwego dziewczęcia
słynna artystka
Virginja Lee Corbin

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr III miejsce 30 gr

W sobotę niedzielę i święta od godz: 3 po p. I miejsce 80 gr, II miejsce 50 gr. III miejsce 4[illegible]

[illegible] światowy
Od wtorku 3—VII 1928 r. 39

Dla dorosłych
[illegible]

Dramat [illegible] w 10 aktach w rolach głównych L. Dagower, H. Liedke Dary Holm i Ernest Verebes

Dla młodzieży
Więźniowie gór

Dramat w 6-ciu aktach w roli głównej Tom Mix

Droga ocalenia dla rozbitków „Italji“ stoi otworem.

Silne wiatry wykluczają pomoc samolotów, Okręty dążą na ratunek.

Oslo, 2 lipca

Dziś spodziewane jest przybycie okrętu „Krassin“ do kry lodowej, na której znajdują się rozbitkowie z „Italji“.

Rzym, 2 lipca (ate)

Według depeszy radjowej nadanej przez „Citta di Milano“ oba wielkie hydroplany włoskie pod dowództwem Maddaleny i Penza oraz szwedzki aeroplan wystartowały wczoraj celem dostarczenia żywności grupie Vigliera pozostającej na lodowcu. Aeroplan finladzki, który wyruszył na pomoc grupie gen. Nobile, powrócił ponieważ wskutek pogorszenia się warunków atmosferycznych lądowanie na krze lodowej koło obozu „Italji“ jest obecnie niemożliwe. Położenie grupy Viglieri jest bez zmiany. Próby nawiązania komunikacji radjowej nie dały pomyślnych wyników. Panuje gęsta mgła i wieje silny wiatr północny. Rosyjski łamacz lodów Krassin znajdował się w niedzielę w odległości 18 mil od wyspy Parry. Hydroplan Marina pod dowództwem kpt. Ravazzoni dokonał w nocy z 28 na 29 lotu w celu szukania rozbitków, ale nie natrafił na żadne ślady poszukiwanych.

Wiedeń, 2,7 (aw)

Donoszą tu z Oslo, że tamtejsze czynniki miarodajne straciły już wszelką nadzieję w kwestji znalezienia Amundsena. Wszystkie dotychczasowe poszukiwania nie dały rezultatów: Ślady, na które usiłowali naprowadzić kilkakrotnie rybacy, nie okazały się realnemi.

Pożar szybu, trwający od lat trzech,

Wytworzył gazy, których wybuch przyprawił o śmierć 70 osób.

Wiedeń, 2.7 tel: wł:)

W dniu wczorajszym depesze przyniosły z Paryża wiadomość o strasznej katastrofie w kopalni Saint Etienne, której ofiarą skutkiem wybuchu gazów padło 48 górni4ków.

O katastrofie tej nadchodzą obecnie następujące szczegóły:

Szyb, w którym wydarzyła się katastrofa, jest szczególnie niebezpieczny. Trzy lata temu wybuchł pożar, który jednak nie pociągnął ofiar w ludziach. Jeden z uratowanych górników oświadczył przedstawicielowi pisma Humanite, że ogień w szybie tlił się trzy lata i że nagromadziła się wielka ilość gazów węglowych, która spowodowała obecnie katastrofę.

To samo pismo twierdzi, że 20 robotników zginęło w gruzach i że ciała ich nie zostały odnalezione. W ten sposób liczbę ofiar katastrofy, którą źródła oficjalne podają na 48 osób należy podnieść do 70 osób.

Minister Pracy oświadczył, iż według posiadanych przez niego informacji, katastrofa nie została spowodowana niezachowaniem należytych środków ostrożności.

— oOo —

Dnia 1 lipca 1928 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem

ś. † p.

Amalja z Millerów KARWACKA

przeżywszy lat 49.

Eksportacja drogich nam zwłok odbędzie się z domu żałoby przy ul. Brzezińskiej Nr. 110, dnia 2 lipca b. r. o godz. 6 min. 30 do kościoła Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 3 b. m. o godz. 9 rano.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się tegoż dnia na cmentarz katolicki na Dołach.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół znajomych, pozostali w głębokim smutku

Mąż, córka, synowa, synowie. zięć i wnuczki.

ś. † p.

Józefa z Czechów

I-o voto Cebulowa II-o voto Michalska

zmarła dnia 2 lipca 1928 r. w Romanowie pod Łodzią. przeżywszy lat 45.

Sprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 3 lipca o godz. 12 w poł. z Romanowa do kościoła św. Krzyża w Łodzi. Dnia 4-go lipca o godz. 11 rano odbędzie się żałobne nabożeństwo, poczem nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok na Stary cmentarz katolicki do grobu rodzinnego.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół stroskani

Mąż i rodzina.

Dnia 1 lipca 1928 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem

ś. † p.

Helena z Rudzkich Matuszewska

przeżywszy lat 31.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dnia 3 lipca o g. 6-ej p.p. z domu żałoby przy ul. Sikawskiej 12 na cmentarz katolicki na Dołach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają, krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w głębokim smutku

Mąż i dzieci.

Rządy krwawego masona skończone.

Prezydentem Meksyku wybrany został gen. Obregon.

Meksyk, 2 lipca (aw)

W dniu wczorajszym nastąpił ponowny wybór generała Obregona na stanowisko prezydenta Meksyku. Generał Obregon nie miał kontrkandydata, wybór jego zaś był jedynie formalnością. Kadencja prezydjalna rozpoczyna się z dniem 1 grudnia i trwa lat 6. Nowoobrany prezydent złożył krótkie oświadczenie, w którem stwierdzał, iż kontynuować będzie dotychczasową swoją politykę.

Poza tem wybrano wczoraj 290 posłów do kongresu i połowę t. j. 29 senatorów.

Rząd obawiając się rozruchów, zmobilizował na dzień wyborów silne oddziały wojskowe.

CIĄGNIENIE DOLARÓWKI.

Warszawa, 2-7

Dziś rano o godz. 10 w sali konferencyjnej min. skarbu odbyło się ciągnienie 5-procentowej pożyczki dolarowej.

Wylosowano 57 dolarówek na ogólną sumę 25.000 dolarów. Najwyższa wygrana wynosi 8.000 dolarów.

8.000 dolarów padło na nr. 70z257.

3.000 dolarów na nr. 031174.

Po 1.000 dolarów wygrały numery: 874062, 859832, 613239, 548949; 789118.

Po 500 dolarów wygrały numery: 237462 913547, 572849 774034 368530 2048?7 016127 640203 104963 425027.

Po 100 dolarów wygrały numery: 271329 846648 856297 017570 807718 191805 163890 426171 859726 362174 244415 866545 397731 114105 538771 852220 805820 404326 094362 577130 080029 936030 913862 479900 262465 252555 969553 440772 111828 551157 758210 624286 136801 361432 008671 204146 533751 698975 873740 233105.

—— oOo ——

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Notowania z dnia 2-go lipca rb.

WALUTY i DEWIZY.

Londyn 43,47 i pół
Nowy Jork 8,90
Holandja 359,35
Francja 35,03 i zół
Belgja 124,52
Włochy 46.87
Szwajcarja 171,85
Praga 26,42
Wiedeń 125,56

Mocniejsze dewizy na Holandję, Londyn i na Pragę, słabsza dewiza na Paryż.

Za dolara gotówkowego w obrotach prywatnych żądano 8,88.

PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc państwowa pożyczka premjowa dolarowa 85,00; 5 procentowa konwersyjna 67,00; 6 procentowa pożyczka dolarowa 86,50; 10 proc kolejowa konwersyjna 61,50; 8 proc LZ. Banku gosp kraj. 94,00; 8 proc LZ Banku rolnego 94,00; 4 i pół procentowe LZ ziemskie złotowe 52,75; 4 proc. LZ ziemskie złot. 47,75; 5 proc LZ Warszawy 58,75; 8 procentowe LZ Warszawy 76,00; 10 proc. m Siedlec 78,50; 8 procentowe obligacje komunalnego Banku gosp. krajowego 94,00; 10 procentowe Radomia 80,00

AKCJE:

Bank dyskontowy 135,00; Bank handlowy 117,00; Bank Polski 180,00; Bank zachodni 34,00; Spiess 160,00; (bez kuponu za rok 1827); Elektrów. Dąbrowiecka 76,00; pol, tow, elektryczne 18,00; warszawskie towarzystwo fabryki cukru 64,00; Firlej 65,00; do 66,00; Ciechanów 24,50; Węgiel 100,00; Lilpop 37,00; Modrzejów 45.25; Ostrowiec druga emisja serja B 108,00; Parowozy I em 40,00; Pozn... 9,00; Rudzki 49,00; Starachowice 56,25; Ursus ...; Włókno polskie 110,00; Borkowski 15,50; Klucze 7,00.

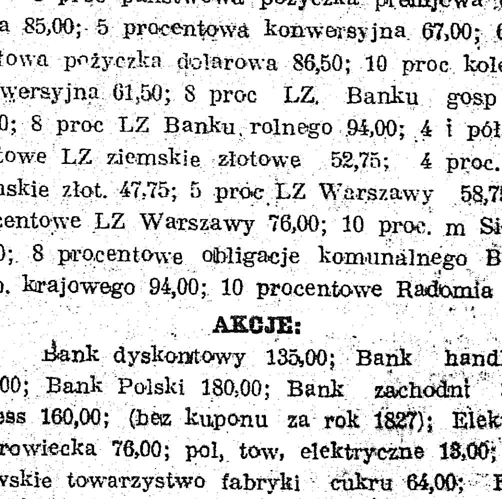

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu należy przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko **ORYGINALNYCH** proszków z „Kogutkiem“ znanych od lat trzydziestu

Mąciciele pokoju.

Litwa i Rosja usiłowują ustawicznie siać niepokój wobec Polski.

Litwa i Rosja sowiecka nie ustają w stosunku do Polski w akcji, starającej się zamącić dotychczasowe stosunki pokojowe. O wybrykach karzełka litewskiego pisano już niejednokrotnie. Ostatnio jednak prowokacje szowinistów litewskich przebierać zaczynają najbardziej cierpliwą miarę. Oświadczenia, złożone ostatnio przez litewskiego premjera, Waldemarasa, oraz przez litewskiego ministra wojny na zjeździe litewskich organizacji wojskowych, tak zwanych szaulisów, — oświadczenia wzywające wyraźnie do nowej wojny, oraz głoszące, że Litwini wcześniej, czy później ruszą na Wilno i póki Wilna nie zdobędą nie zaprzestaną walki przeciwko Polsce, — zdolne są już doprawdy wyczerpać posuniętą aż do ostateecznych granic cierpliwość Polski. Polska czekała do tej pory ze spokojem na chwilę, gdy szowiniści litewscy opamiętają się i we własnym interesie wyciągną rękę do zgody z Polską. Czekała Polska, albowiem wierzyła, że niepoczytalność polityki Waldemarasa nie da się na dłuższą metę utrzymać. I równowaga Polski może się jednak wyczerpać, gdy obłąkańcy kowieńscy nie przestaną majaczeniami swemi niepokoić atmosfery na granicach Polski. Polska zadała już raz Litwinom decydujące zapytanie: Wojna, czy pokój. Przerażeni stanowczością Polski wyszeptali Litwini z przerażeniem: pokój. Polska przyjęła to oświadczenie za wystarczające i dotąd na pokojowych, lojalnych drogach szukała porozumienia z Litwą. Gdy jednak mimo to prowokacje Litwinów nie ustąpią, gdy szaleńcze wybryki Waldemarasów nadal trwać będą, drugi raz Polska gotowa już nie pytać.. To trzeba raz stanowczo dać Litwinom do zrozumienia.

Nie mniej stanowczo zastrzec się musi Polska przeciwko tonowi not, jakiemi ostatnio Rosja sowiecka obdarza Polskę. Noty te opierają się na rzekomo niedostatecznych gwarancjach bezpieczeństwa przedstawicieli dyplomatycznych sowietów w Polsce i domagają się ustawicznie nieuzasadnionych ustępstw ze strony Polski. Oczywiście, że głównym celem tych not jest cel propagandystyczny. Ze względu jednak na to, że noty te zawierają ustępy, które w pokojową atmosferę dotychczasowych stosunków polsko-sowieckich wnoszą ustawiczny ferment, — musi Polska stanowczo przeciwko tego rodzaju wystąpieniom zaprotestować. Władzcom z Kremla trzeba również energicznie odpowiedzieć, że to nie Polska nie zabezpiecza stosunków pokojowych, — nie Polska nie czyni wszystkiego, by usunąć drażliwości; działające nieprzychylnie na ukształtowanie się pokojowych stosunków, lecz odwrotnie sowiety przez ustawiczną akcję wywrotowa na ziemiach Polski, przez prowadzenie akcji szpiegowskiej i popieranie agitacji komunistycznej utrudniają rozwój normalnych stosunków między Polską, a sowietami. Polska czyni zawsze wszystko, by zabezpieczyć bezpieczeństwo dyplomatów sowieckich w Polsce, występuje bardzo energicznie przeciwko osobom, starającym się na terenie Polski prowadzić walkę z rządem sowietów, skargi więc sowietów w tym kierunku są zupełnie nieuzasadnione. Skoro jednak sowiety chcą przez ustawiczne poruszanie drażliwych kwestji mącić pokojowe stosunki między Polską a sowietami i używają każdej okazji, by z atakami przeciwko Polsce wystąpić. Polska nie powinna się zawahać i ze swej strony poruszyć sprawy daleko ważniejsze, które stanowić mogą poważne odkarzenie przeciwko akcji rządu sowietów i uwydatnią ich szpetną działalność na ziemiach Polski. W ten sposób rola tych, którzy ustawicznie mącą stosunki pokojowe, zostanie dostatecznie przed światem wyświetlona. Czy o to może chodzi sowietom. Na propagandę komunistyczną kosztem Polski. — Polska pozwolić bowiem nie może. Takie zapytania postawić winna polska dyplomacja w dość energicznej formie, aby mąciciełom pokoju wytrącić z rąk atuty, wprowadzające w dążenia pokojowe ustawiczne zamieszanie.

Wł.—aw.

LISTY Z NIEMIEC.

Przegraliśmy wojnę - zwyciężymy pokój...!

PRACA ORGANIZACYJNA w NIEMCZECH. — O POWRÓT DO DAWNEGO MOCARSTWOWEGO ZNACZENIA NIEMIEC. — DWULICOWA GRA. — SILNA PRACA PROPAGANDOWA PRZEZ ORGANIZOWANIE LICZNYCH WYSTAW.—WRAŻENIA Z TEGOROCZNYCH WYSTAW w DREZNIE i LIPSKU.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju")

Berlin, czerwiec 1928 r.

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że po zakończeniu wojny światowej rzuciły się Niemcy całą siłą pary na intensywną pracę w dziedzinie odbudowy i rozbudowy życia gospodarczego Niemiec, dążąc w ten sposób do podniesienia zachwianej siły i znaczenia Niemiec na terenie międzynarodowym. Te usiłowania Niemiec szły i idą konsekwetnie naprzód. Przemysł, technika i wynalazczość Niemiec stają do coraz wydatniejszych wysiłków, zdobywają się na maksimum energji, by w ten sposób wpływ Niemiec na międzynarodowych terenach jaknajwydatniej zaznaczyć. Popularnem z tego powodu stało się też hasło, przyjęte w Niemczech z niezwykłym aplauzem, a streszczające się w słowach: Niemcy przegrały wprawdzie wojnę, ale wygrać muszą pokój... — Wygrać pokój! — zatrzeć wrażenie niepowodzeń wojennych i przez przepotężną pracę w dziedzinie gospodarczej postawić Niemcy znowu w rzędzie czynników, decydujących o losach Europy — oto dewiza, którą przyjęto w Niemczech i która konsekwentnie wprowadzona jest w życie.

W każdej gałęzi życia gospodarczego zastosowali Niemcy pracę, pełną energji. Pracują intensywnie mózgi i muskuły ludzkie, zaprzągnięte do codziennych ciężkich zmagań, zdobywają się na coraz to inne wynalazki ulepszenia, byle tylko stan gospodarczy Niemiec podnieść do jaknajwyższych granic i w ten sposób móc — kiedyś rządzić Europą, a przynajmniej większą częścią Europy. Zawiodła wojna, ale nie może zawieść ta akcja, głoszą hasła niemieckie.

W roku bieżącym zorganizowali Niemcy szereg wystaw, których zadaniem jest dalsza propaganda odrodzenia Niemiec przez wzmożenie pracy gospodarczej. Dwie szczególnie z tych wystaw zasługują na większą uwagę, ponieważ uwydatniają one te nastroje Niemiec jaknajjaskrawiej. Są niemi: wystawa techniczna w Dreźnie, oraz wystawa rolnicza w Lipsku. Korespondent Wasz, który wraz z wycieczką dziennikarzy miał możność oglądnięcia tych wystaw, — nie mógł oprzeć się wrażeniu, że celem, który przyświecał urządzeniu tych wystaw jest propaganda dla podniesienia potęgi Niemiec, wskazanie jaknajszerszym masom, że tylko przez celową, intensywną pracę, wyposażoną w najnowsze środki techniazne, zabezpieczą sobie Niemcy przodujące stanowisko w Europie i ugruntują swą potęgę. Najsilniej zaznacza się to wrażenie na wystawie rolniczej w Lipsku. „Obywatelu!" — wołają na każdym kroku liczne wykresy i urządzenia — „zastosuj te ulepszenia, a podniesiesz swą produkcję i w ten sposób uniezależnisz Niemcy od wszelkich wpływów zewnętrznych. „Zaopatrujcie się Niemcy we wszystkie zdobycze techniczne, a wzbogacicie naród i państwo i podniesiecie wpływ Niemiec na losy świata" — wołają olbrzymie urządzenia wystawy lipskiej. I oczom tysięcy przybyłych przedstawia się tu nowe urządzenia w dziedzinie ulepszenia gospodarki rolnej i uniezależnienia się od przywozów z zagranicy. Jest w tem szczególnie silnie zainteresowane polskie rolnictwo, które ustawicznie walczy o rynki zbytu w Niemczech.

Na drezdeńskiej wystawie technicznej jest ten moment propagandystyczny również silnie uwidoczniony. Tu przedstawiają Niemcy w jakim kierunku winno iść życie miast, jakie tu stosować należy ulepszenia, by sprawność i wydatność życia miast również podnieść. Znanym jest z licznych reprodukcji jeden z projektów architektonicznych, pokazywanych na wystawie drezdeńskiej, przedstawiający dom, zbudowany we formie kuli. Jest to dziwo architektoniczne, ale Niemcy nawet i temu nadali praktyczne znaczenie.

F. Wierchowiecki.

Listy z Hiszpanji

Współczesna Hiszpanja.

Nieco o dyktaturze Primo de Rivery. — Współczesna kobieta hiszpańska. — Czy istnieją jeszcze „Carmeny”? Barbarzyński zwyczaj walki byków utrzymał się w całej pełni.

(Korespondencja własna „Rozwoju“)

Madryt, koniec czerwca 1928 r.

O Hiszpanji krążą naogół dość „szczegółowe“ wersje.., Każdy umie coś powiedzieć o generale Primo de Riverze, dyktatorze Hiszpanji, który rozpędziwszy parlament hiszpański wprowadził na wzór Mussoliniego dyktaturę wojskową i przy poparciu króla rządzi samodzielnie losami Hiszpanji. — Ponadto wiele wszędzie się mówi o „Carmenie“, typie Hiszpanki, — oraz o sławnych tradycyjnych walkach byków. — Każdy nawet w Polsce wie coś o tem, coś o tem słyszał, — a więc Hiszpanja nie jest mu naogół.., „obca“

W ramach dzisiejszej korespondencji postaram się owe ogólne informacje nieco pogłębić. A więc najpierw: generał Primo de Rivera, dyktator Hiszpanji. Agencje telegraficzne tak szczegółowo informują o każdem niemal dyktatorskiem posunięciu generała de Rivery, — w prasie ukazało się już tyle najrozmaitszych sprawozdań, które rządy generała de Rivery zależnie — od poglądów politycznych — malowały bądź to jako barbarzyńską tyranję wobec nowoczesnych zasad demokratyczno-parlamentarnych, bądź też jako błogosławieństwo dla państwa, godne wszędzie naśladownictwa, — że doprawdy trudno do tych notatek dodać coś nowego. — Te same opinje, które krążą w prasie uwidocznione są i w życiu politycznem Hiszpanji. A więc przeciwnicy de Rivery prowadzą tajną akcję przeciwko dyktaturze, którą uważają za „chwilowe nieszczęście Hiszpanji“, nieszczęście, które rychło musi upaść. — Zwolennicy zaś dyktatora — a przyznać trzeba takich jest większość —nie zaniedbują żadnej okazji, by na każdy kroku wiwatować na cześć de Rivery i gnębić jego przeciwników. — Jak de Rivera sam w wywiadach prasowych oświadcza, nie ma on zamiaru ustępować, uważa dyktaturę za konieczną dla Hiszpanji, ponieważ „rozwydrzone partyjnictwo zgubić może ojczyznę“. — Wobec tego — dodaje dyktator - rządy obecne muszą jeszcze długo potrwać. — Zmiana konstytucji, zwołanie parlamentu — to muzyka dalekiej jeszcze przyszłości. — Na razie oparcie generała de Rivery, oraz jego sympatje w armji są tak wielkie i silne, że to oświadczenie dyktatora uważać należy za miarodajne. — Tyle o dyktaturze:

Ale rzućmy politykę i przejdźmy do następnego punktu: do dzisiejszego typu kobiety hiszpańskiej. — Niestety — wszystkim tym, którzy chcą wybrać się do Hiszpanji, by znaleźć i poznać lekkomyślny, pełen temperamentu i żądny awanturniczych przygód, typ „Carmeny“ — z największem ubolewaniem oświadczyć muszę, że szukać go będą w dzisiejszej Hiszpainji daremnie. — „Carmen“ — bohaterka romansów i sceny prawie że już nie istnieje! Współczesna Hiszpanka daleka jest już od tej lekkomyślności i żądzy przygód. Jest ona dziś spokojną, zrównoważoną dziewicą, która szuka dobrego, odpowiednio sytuowanego męża, — i pana. — A jeśli chodzi o żądzę przygód.,. Dzisiejsza kobieta w Hiszpanji jest daleko bardziej ograniczona w swej swobodzie niż kobiety, w innych państwach europejskich. — Samodzielność jest kobiecie hiszpańskiej zupełnie prawie nieznana: Nieznana jest również samodzielna praca zarobkowa kobiety! Zwłaszcza na szerokiej prowincji hiszpańskiej jest ograniczenie swobody kobiecej bardzo silne. — W stolicy, w Madrycie, spotkać można w kołach arystokratycznych typy kobiece, które wyłamują się z pod tych ograniczeń, są to jednak wypadki bardzo rzadkie. — Ideałem powszechnym jest natomiast kobieta, która nigdzie sama nie pokazuje się, przepędza czas pomiędzy domem a kościołem, — a wieczorem czeka za zakratowanem oknem, aż przyjdzie jej oblubieniec i wolno jej będzie przez szpary chwilkę z nim porozmawiać. — Jak na typ „Carmeny“ to jednak dziwne . Nieprawdaż, — wy piękne panie polskie, pyszniące się dziś rownouprawnieniem i pełną swobodą..

Natomiast w pełni zachowała się barbarzyńska tradycja walki byków, które mimo usiłowań dyktatury i przemożnego kleru hiszpańskiego, są nadal świętem narodowem. — Latem, gdy wielkie plakaty zaanonsują w Sewilli walki byków, wszystko inne milknie. — Kino, teatr, polityka wszystko ustępuje miejsca olbrzymiemu cyrkowi, zbudowanemu w Sewilli na kamienistym terenie nad rzeką Qualdaquiwirem, gdzie toczy się śmiertelna walka pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem.:: Setki tysięcy oczu śledzi z zapartym oddechem przebieg walki i entuzjazmuje się w chwilach, gdy w obcym podróżnym, nieprzywykłym do tego rodzaju widoków, ścina się krew w żyłach. „Mata le! — mata le!“ (zabij go) — wołają tłumy, póki nie padnie broczące krwią zwierzę.:: A ileż razy pada tu ofiarą życie ludzkie! Barbarzyńskie widowisko! Ciekawe jest tylko, że utrzymało się ono w Hiszpanji, która słynie ze swej pobożności i przywiązania do wiary katolickiej.::

Ludwik Ignacy Dziakosz.

Atak na Kościół.

WNIOSKI i UCHWAŁY SEJMOWE ZWRÓCO NE PRZECIW KOŚCIOŁOWI KATOLICKIEMU.

Wyrażone w liście pasterskim biskupów polskich obawy przed grożącemi Kościołowi katolickiemu w Polsce niebezpieczeństwami ze strony radykalnej lewicy na wypadek rozłamu w obozie katolickim — niestety — spełniły się. Trzymiesięczna pierwsza sesja Sejmu i Senatu poza rozgrywką na tle budżetu, dekretów i nadużyć wyborczych zaznaczyła się szeregiem wstępnych ataków radykałów polskich na Kościół.

Jest to dopiero przygrywka, ale jakże groźna, kryjąca w sobie zadatki dalszej walki!

W tej chwili nie czas już na ostrzeżenia i przekonywania. Żywioły katolickie i narodowe muszą natychmiast podjąć energiczną kotrakcję i przeprowadzić ją z całą konsekwencją. Wstępem niechaj będzie zestawiony poniżej surowy bilans trzymiesięcznego „dorobku“ radykalizmu, wspomaganego skutecznie przez większość stronnictwa rządowego.

Oto zestawienie na podstawie druków sejmowych:

1) Wniosek posła St. Wrony i kolegów z Klubu Stronnictwa Chłopskiego w sprawie zniesienia ustawy z dnia 23 kwietnia 1925 r. o zatwierdzeniu konkordatu (Druk nr: 39).

2) Wniosek posła Putka i kolegów z Klubu Parlamentarnego Wyzwolenia, zawierający projekt ustawy o ochronie swobodnego wykonywania praw obywatelskich przez członków związków religijnych. (Druk nr. 75).

Wniosek ten ogranicza prawa obywatelskie duchownych, zakazując im wpływania na członków związków religijnych przy wykonywaniu przez nich praw obywatelskich, a w szczególności przy wyborach — pod karą aresztu od tygodnia do 3 miesięcy, połączoną z utratą czynnego i biernego prawa wyborczego oraz utratą prawa do pobierania uposażenia ze skarbu państwa, przysługującego z tytułu konkordatu.

3) Uchwała budżetowa Sejmu i Senatu w sprawie kreowania Konsulatu w Meksyku (Druk nr: 150).

4) Odrzucenie przez Sejm wniosku o podwyższenie etatów duchowieństwa rzymsko-katolickiego (odbitka Roneo nr: 17).

5) Odrzucenie przez Sejm wniosku o udzielenie katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu subwencji w wysokości 25,000 zł (odbitka Roneo nr, 17).

6) Odrzucenie przez Sejm wniosku Ch: Dem: o przyśpieszenie wykonania konkordatu ze Stolicą (odbitka Roneo nr: 22).

7) Uchwalenie przez Sejm i Senat wniosku PPS. o usunięcie ze szkół nauki religji i praktyk religijnych. (Odbitka Roneo nr. 22),

8) Wniosek PPS, przeciw przyznaniu po raz pierwszy duchowieństwu jednorazowego zasiłku w wysokości 22 i pół proc: (tj. połowy zasiłku otrzymanego przez urzędników już od roku zeszłego).

Wielka afera parcelacyjna w Lublinie.

OFIARAMI JEJ PADŁY DZIESIĄTKI MAŁOROLNYCH GOSPODARZY.

W Lublinie od dłuższego czasu robiło świetne interesy biuro parcelacyjne pf. „Rolnik krajowy“ mieszczące się przy ulicy Kościuszki nr. 7. Dzięki energji swych właścicieli i pracowników biuro to zdołało zainteresować swemi imprezami dziesiątki małorolnych, których zdobyte ciężką pracą złote znosili do kasy biura, na obiecywane im działki parcelacyjne w różnych, przeznaczonych do parcelacji majątkach ziemskich, możliwe, że ilość interesantów „Rolnika krajowego“ wzrosłaby do kilkuset, gdyby pierwsi jego klijenci nie podnieśli alarmu:

— Dlaczego nie dostajemy naszych parceli, za które już dawno zapłaciliśmy?

Oto natarczywe ich pytania dotarły do uszu opiekujących się parcelacją władz, które przeprowadziły rewizję działalności „Rolnika krajowego“. W wyniku rewizji wkroczyły władze policyjne i prokuratorskie aresztując szajkę szantażystów, których ofiarami padli najbiedniejsi wśród rolników. Okazało się, że „Rolnik krajowy“ nie posiada upoważnienia do parcelacyj ani sprzedaży ziemi, a przydzielane przezeń działki parcelacyjne znajdują się w majątkach właścicieli, którym nawet nie śniło się o rozparcelowaniu ich.

Szczegółowe śledztwo sprawie działalności „Rolnika krajowego“ jest w toku. Afera zatacza coraz szersze kręgi.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Czarny człowiek w Meksyku

Nieuchwytny bandyta teroryzuje ogromną połać kraju.

„Działa“ teraz w Meksyku, w stanach środkowych, pewien człowiek, który stał się już prawie pewnego rodzaju bohaterem narodowym. Jest to wódz bandytów El Catorce. Z powodu bardzo, nawet na meksykańskie stosunki, ciemnej cery, nazywają go też czarnym człowiekiem.

Panu El Catorce przypisują, słusznie czy niesłusznie, wszystkie większe napady bandyckie, jakie zdarzyły się w ostatnich czasach w Meksyku Podobno posiada on bandę złożoną z 30 ludzi zaledwie. Jest to jednak banda zdecydowana na wszystko, okrutna i nieuchwytna.

Sto razy donoszono już o jego śmierci i sto razy znowu El Catorce wynurzał się na powierzchnię niby jakiś bohater niesłychanie długiego, straszliwego filmu.

El Catorce — znaczy po hiszpańsku czternaście. Różnie sobie tłumaczą tę nazwę. Jedni mówią, że herszt bandytów dokonał pierwszego napadu na blok kolejowy nr. 14, inni, że raz zastrzelił 14 wziętych do niewoli oficerów i stąd ta nazwa tajemnicza.

W każdym razie działalność El Catorce niestety jest tak strasznie szeroka, że zabicie 14 oficerów, byłoby jednym z mniejszych grzechów bandyty. Ostatnio „przez pomyłkę“ zabił przecież około 100 pobożnych pątników.:,

W napadach na pociągi i urzędy państwowe, co jest ulubionem jego zajęciem i w mniejczęstych napadach na domy prywatne El Catorce zgładził podobno już około 500 ludzi. Jest tu i tam. Nigdzie wszędzie: Nieuchwytny i zawsze groźny trzyma w nieustającym strachu przestrzenie kraju wielkości jednej trzeciej Polski.:.

I policja nie może go schwytać — niespokojna z natury i romantyczna ludność meksykańska nietylko obawa się „Czarnego Człowieka“, ale i kocha go:

Trąd w Paryżu.

PRZYCZYNY SZERZENIA SIĘ TEJ POTWORNEJ CHOROBY w STOLICY FRANCJI.

W Paryżu istnieje 200 trędowatych. Ta cyfra nie wydawałaby się może wysoką w tak wjelkiem mieście, jak Paryż, w którem przebywa tylu cudzoziemców z bliskiego i dalekiego Orientu, gdyby nie fakt, że z początkiem tego roku było w Paryżu zaledwie 80-iu trędowatych. O tej alarmującej wiadomości dowiedziano się tutaj z okazji inauguracji szpitala dl trędowatych, którego budowę ukończono przed kilkoma tygodniami, a który w dniach najbliższych zostanie oddany do użytku publicznego.

Kierownikiem tego szpitala, który ma stać się przytuliskiem dla nieszczęsnych ofiar najstraszliwszej ze wszystkich chorób, będzie wybitny specjalista, profesor Jeauselm.

Większość trędowatych paryskich — oświadczył niedawno profesor w odczycie, który obudził ogólne zainteresowanie — pochodzi z Orientu lub przynajmniej z okolic egzotycznych. Zwłaszcza Indochina i Guyana są temi krainami, z których przeważnie ci nieszczęśliwcy pochodz. Ale są to niekiedy również ludzie pochodzący z Brazylji Kolumbji i Wenezueli. Niektórzy z nich przywożą już ze sobą tę chorobę, inni zapadają na nią dopiero w Paryżu, choć musiała ona widocznie istnieć w ich organiźmie utajona.

Oto np: zapadł na trąd trzynastoletni syn francuskiego oficera marynarki. Ten oficer spędził wiele lat w Indochinie i musiał tam wprowadzić do swego organizmu zarodki tej potwornej choroby. Gdy wrócił do Paryża, wydawał się zupełnie zdrowym: Ożenił się niebawem i żona urodziła mu syna. W cztery lata potem pojawiły się u ojca symptomy trądu, a w kilka lat później ukazały się one również u dziecka.

Trąd jest dotąd — mimo ważnych rezultatów nowoczesnej medycyny — chorobą, której w zupełności wyleczyć nie można. Profesor Jeauselm, wybitny uczony, świetny znawca trądu, pragnie w swoim nowym szpitalu czynić szereg prób i eksperymentów, zmierzających do zniszczenia tego potwornego wroga ludzkości — trądu.

—— oOo ——

Szał tańca.

NIEDOBITKI WIELKIEJ ARMJI UCZESTNIKÓW KONKURSU TANCZĄ JUŻ 262 GODZINY.

Od wielu dni New York podziwiać może szereg par tancerzy, którzy pragną pobić światowy rekord wytrzymałości; dotąd tańczą one 262 godziny.

Po każdej godzinie tańca ma miejsce piętnastominutowa przerwa. Aby zachować, przytomność i czujność, tańczące pary biją się wzajemnie po twarzy lub kopią się. Naogół jednak ten ruch tańca źle działa na uczestników płci obojga, którzy warjują na pół lub całkowicie.

Tak np. jedna z tancerek sądziła, że znajduje się ciągle na łące i zrywa kwiaty. Nawet podczas przerw nie chciała siadać, lecz rwała te kwiaty w dalszym ciągu. Było rzeczą widoczną, że biedna kobieta dostaje pomieszania zmysłów. Uznano ją za niezdolną do dalszej walki o rekord i wyprowadzono z sali. Jakiś tancerz uroił sobie znowu, że go ściga banda kieszonkowych złodziejów. Nagle opanował go prawdziwy szał, wypadł więc z sali z wielkim wrzaskiem, wydało mu się bowiem, że chcą mu wszystko odebrać. I jego uznano za niezdolnego do dalszej walki.

Gdy ten rekordowy taniec dobiegł do dwustu godzin, z 230 par, które się zgłosiły, pozostało na sali zaledwie 19. Po 260 godzinach zostało ich zaledwie 17. Z różnych stron proszono komisarza zdrowia New Yorku. by nakazał przerwanie tego warjackiego rekordu. Prośba ta jednak nie miała skutku, komisarz bowiem oświadczył, że nie posiada żadnych po temu uprawnień, by walczyć z obłędem tanecznym.

G. i M. COLE 137)

Testament Hugona Radletta

Postarałem się o to, aby tak myśleli i oświadczyłem im, że muszę się zetknąć z ajentem Trzeciej Międzynarodówki, który również przebywał w tym kraju. Zapytali, czy mam na myśli Hetheringtona? Odpowiedziałem na chybił trafił, że tak — ale, że, naturalnie, nie jest to jego prawdziwe nazwisko. Wkrótce potem upewniłem się w rozmowie, że to jest człowiek o którego nam chodziło. Powiedzieli mi, że pojechał do Aberdeen — i że jest w drodze powrotnej do Rosji. Może pan być pewny, że pędziłem, jak szalony, za nim — i że natychmiast skierowałem na jego ślady policję w Aberdeen. Otrzymali już wiadomość od pana i robili wszystko, co było w ich mocy, aby mi pomóc. No:.: wystarczy dodać, że, jak okazało się, ten drab wyjechał już przed tygodniem, na rosyjskim okręcie towarowym, należącym d Rządu sowieckiego. Zarejestrowali go, jako należącego do załogi — i okręt odjechał wprost do Kronsztadu. Naturalnie, dowiadywaliśmy się, gdzie się może obecnie znajdować, ale wydaje się, że o ile nie zaszedł żaden nieprzewidziany wypadek, okręt jest już w porcie, a Rosenbaum spaceruje bezpiecznie po rosyjskiej ziemi. Obawiam się, że nie wiele jest szans, że go tam złapiemy, co?“

„Tak, bardzo mało..: Widzi pan, Rosja nie jest uznana przez rząd angielski: Naturalnie, możemy zgłosić się nieoficjalnie o wydanie Rosenbauma, ale ręczę, że w takim wypadku poprostu zapewnią nas, że nigdy nie słyszeli o tym człowieku“.

„A więc tak to wygląda — westchnął Pasquett. — Gdybym tylko był tutaj wcześniej.:: Ale widzi pan, nic o tem nie wiedziałem:: Przyjechałem natychmiast, jak tylko doszła mnie wiadomość“.

„To nie jest pańska wina, p. Paquett: I tak d kazał pan cudów: To nasi ludzie są winni, że pozwolili mu wymknąć się poprostu między palcami..: A to czego dowiedzieliśmy się w czasie pańskiej nieobecności, już nam nic nie może pomóc obecnie, gdy tego człowieka niema w Anglji“:

Wilson opowiedział Pasquettowi krótko o odnalezieniu kufra i skrupulatnem poszukiwaniu ciała. Pasquett słuchał, chwyciwszy się kurczowo stojącego przed nim i stołu. „Boże święty — zawołał — czy to znaczy, że Hugo żyje? Niewątpliwie tak! Ten łajdak na pewno wywiózł go do Rosji“.

Wilson przedstawił swoje wątpliwości. „Nie — oświadczył, — obawiam się, że to znaczy raczej, iż Rosenbaum w jakiś sposób wydostał ciało z domu i potem go się pozbył. Przyznaję, że nie wiem, jak to zrobił. Ale faktem jest, iż ciała niema w budynku, a poszukiwania nasze były jak najdokładniejsze“.

„Ale na tem nie można się zatrzymać, dyrektorze! Niech pan słucha! Ofiaruję 10 tysięcy funtów, lub więcej — jeżeli potrzeba - za odnalezienię ciała, lub żywego Hugona Radletta. Nie mogę znieść niepewności!.:, Jeżeli zaszedł pan tak daleko, musi pan dowiedzieć się czegoś więcej!“

(D. c. n.)

ŻYCIE GOSPODARCZE

Tydzień giełdowy.

Dewizy amerykańskie i europejskie — Bilans państw nadbałtyckich — Giełda dewizowa — Giełda akcyjna.

Dewizy New-Jork utrzymują się w obrotach oficjalnych na poziomie 8,90, dolary już od szeregu dni na giełdzie walut wskutek braku zapotrzebowania nie są notowane. Na rynku prywatnym płacono za nie ostatnio 8,88 i ¾. Tranzakcje kablem New-York przeprowadza się w obrotach międzybankowych przeważnie na 8,91 i ¾. Ruble złote są w dalszym ciągu słabe i w silnem zaofiarowaniu; notują je 4,66½—4,67.

Dewizy europejskie ulegają niewielkim tylko odchyleniom. Kurs Londynu nieco osłabł, co niema jednakże żadnego znaczenia: Zapas złota Banku Angielskiego stale bowiem wzrasta, a pokrycie w złocie osiągnęło już prawie poziom przedwojenny. Rynek pieniężny angielski jest bardzo płynny i stopa procentowa ma wskutek tego tendencję zniżkową. Za pieniądze dziennie płacono ostatnio w Londynię 3%, weksle z terminem do 3 miesięcy dyskontowano na 3 cztery ósme, a do 6 miesięcy na 3, siedem ósmych proc. w stosunku rocznym: Czerwońce sowieckie mają tendencję spokojną i notowane są prywatnie 2,72—2,75 dolarów.

Eksport sowiecki do krajów europejskich spadł w roku ub. w porównaniu z marcem o 5 miljonów rubli, gdyż wynosił 45 miljonów rubli, a import obniżył się o 11 miljonów rubli, wynosił bowiem w kwietniu 60 milj. rubli: Eksport towarów litewskich przedstawiał w maju rb: wartość 17,4 milj. litów, import zaś 27,2 milj: litów, Nadwyżka przeto importu nad eksportem wyrażała się w maju kwotą 9,8 milj, litów. Saldo ujemne litewskiego bilansu handlowego za pierwszych 5 miesię y rb, wyniosło 25 milj. litów (import 124,1 milj: a eksport 99,1 miljonów litów): Rząd litewski postanowił wydać cały szereg zarządzeń, mających na celu powstrzymanie wzrostu ujemnego salda bilansu handlowego. Deficyt bilansu handlowego Estonji za kwiecień rb: wynosił 2,4 milj. koron, import bowiem przedstawiał wartość 10,6, eksport zaś 8,2 milj, koron.

Obroty na giełdzie dewiz nieco się zmniejszyły, ponieważ banki pokryły już przedtem większą część zapotrzebowania na waluty i dewizy, potrzebne na regulowanie należności ultimowych swoich klijentów. Jak wynika z wykazu Banku Polskiego zapas walut i dewiz instytucji emisyjnej zmniejszył się w drugiej dekadzie czerwca o 19,219,440 do kwoty 517,121,423 złotych. W ostatniej jednak dekadzie czerwca ubytek w zapasie walut i dewiz za ostatnie miesiące zostanie wyrównany, ponieważ Bank Polski zakupił całą sumę dolarów z emitowanej niedawno pożyczki śląskiej. Zapas kruszcu wzrósł w drugiej dekadzie czerwca o 3,485,708 do kwoty 573,663,416 zł. Pozycje kruszcu oraz walut i dewiz; zaliczonych do pokrycia, wyrażały się na dzień 20 czerwca rb. kwotą 1,090i784,840 zł: Waluty, dewizy i należności zagraniczne, niezaliczone do pokrycia; obniżyły sie o 1,994,670 do kwoty 208,660;247 zł.

Na rynku akcyjnym obroty są minimalne, nastrój spokojny i wyczekujący. Tranzakcje przeprowadzane są wyłącznie kilkunastu najpopularniejszemi tylko papierami. Słabą tendencję wykazuje w pierwszym rzędzię Bank Polski, a w grupie przemysłowej kształtują się wybitnie zniżkowo kursy Starachowic i akcyj elektrycznych. Pożyczki państwowe mają tendencję spokojną, jedynie 5% Prem. Pożyczka Dolarowa wykazuje wskutek skekulacyjnej gry kulisy większe odchylenia.

Kursy główniejszych papierów ujawniły w końcu okrsu sprawozdawczego w porównaniu z notowaniami z 23/VI rb. następujące straty: 5% Premjowa Pożyczka Dolarowa 13%, 4½% Listy Zastawne Ziemskie 0,9 8% Listy Zastawne Ziemskie m. Warszawy 2,3, 5% Listy Zastawnę m: Warszawy 2,5; Bank Dyskontowy 0,7%; Bank Polski 3 i ½, Warszawski Cukier 4,5; Węgiel 1,2; Lilpopy 2, Modrzejów 1.5; Starachowice 1,7; Zawiercie 9, Haberbusch 4,5%.

A: Z: W.

Kartel papierniczy w Polsce.

WIELKIE FABRYKI ZAWARŁY POROZUMIENIE W SPRAWIE WARUNKÓW PRODUKCJI I SPRZEDAŻY.

Dążenie do normalizacji warunków produkcji oraz zbytu ogarnią coraz większą ilość gazet przemysłu zolskiego.

Produkcja polska bowiem natrafia na konkurencję zagraniczną, walczy z szeregiem trudności natury techniczno—organizacyjnej zarówno na rynku wewnętrzno—krajowym, jak i zagranicznym. Z tych właśnie względów wszelkie przejawy konsolidacji organizacyjnej przemysłu uznać należy za czynnik dodatni i o ile akcja konsolidacyjna nie pozostaje w związku z akcją, wymierzoną bezpośrednio przeciwko konsumentowi i w jego żywotne interesy godzącą. Tutaj już min. przemysłu i handlu oraz min. skarbu czuwać winno nad tem, aby te zosunięcia po szczególnych grup przemysłowych nie narażały na szwank interesów konsumenta.

W ostatnich dniach nastąpiło jedno z takich posunięć konsolidacyjnych w przemyśle papierniczym.

W pierwszym rzędzie zanotować należy, fakt dokonany: utworzenie kartelu w dziale papieru bezdrzewnego. Do kartelu tego przystąpiły wielkie fabryki krajowe, Mirków, Soczewka i Kluczew. Kartel ten, który dotyczy wyżej wymienionych fabryk obejmuje zagadnienie normalizacji produkcji, podziału produkcji, warunków zbytu, polityki sprzedaży i t. d. Jednocześnie z dniem 1 lipca br. fabryki: Mirków, Żywiecka i Soczewska twozą analogiczną konwencję w dziale bibułek.

Wreszcie z dniem 1 lipca 11 największych fabryk papierów kolorowych, stanowiących całą prawie produkcję krajową w tej dziedzinie — powołuję do życia porozumienie, obejmujące również całokształt zagadnień produkcji oraz zbytu.

HALL CAINE. 16)

Więźniowie № 25.

Słowa starego kapłana wywarły na obecnych wrażenie piorunujące. Nawet Jazon, który od wyjścia Greeby okazywał najzupełniejszą apatję, błędnemi oczyma wpatrywał się w księdza, który go był ochrzcił i matce oddał ostatnią przysługę.

A biskup John, opanowując wzruszenie, zwrócił się do trybunału z prozycją, by oskarżonego stawić przed Radę Althingu.

— Jakto! — krzyknął prokurator. - Wszak odroczyć wyrok, znaczy puścić oskarżonego na wolną stopę i umożliwić mu niejako spełnienie zbrodni!

— Niech Bóg broni! — odparł biskup.

— A cóż pozostaje ...

...awa islandzka zabrania więzić przed zapadnięciem wyroku!

— Wiem o tem, lecz istnieje inne jeszcze wyjście — spokojnie mówił biskup, po czem rozkazał słudze sądowemu przynieść rzył gruby tom na odnośnej stronicy i wielką księgę ustawodawczą. Starzec otworzył znów zwrócił się do oskarżonego:

— Opatrzność — mówił powoli — na początku świata stworzyła jednego człowieka, by nas nauczyć, że wszyscy jesteśmy braćmi; zaś stara nasza ustawa islandzka powiada, że jeśli dwóch ludzi prześladowało się bez względu na ustanowione przez Boga braterstwo, wobec sąsiadów musieli zawrzeć pokój i poprzyśięgnąć zgodę. Posłuchaj słów, które ci odczytam, a odpowiesz, czy możesz na nie złożyć przysięgę.

Cisza ogromna zaległa salę, a biskup uroczystym głosem odczytał przysięgę pokoju.

„Obydwaj macie poprzysiąc sobie zgodne pożycie, przy jedzeniu i picju, w Althingu i na zebraniach, przy modlitwie i w królewskim pałacu; i kiedykolwiek się spotkacie, macie się witać przyjaźnie, jakoby nigdy żadnna waśń wasn nie rozdzielała. Macie obok siebie obozować i radzić i ucztować jak przyjaciele, a nie jak wrogi".

Biskup John przerwał na chwilę czytanie i przez okulary spojrzał na Jazona, który jak wrpgi".

Biskup John przerwał na chwilę czytanie i przez okulary spojrzał na Jazona, który jak wpierw, ze zmarszczką na czole i ponurym ogniem w źrenicach stał nieporuszony, apatyczny.

— ...zy złożysz tę przysięgę, gdy prezydent wróci i wzajem się nią zwiąźę względem ciebie? — spytał biskup.

Znów wszystkie spojrzenia skierowały się na Jazona, którego twarz na jeden moment przybrała wyraz psa obitego.

— Nie — warknął ochryple.

Prokurator poruszył się na krześle i chrząknął, a salę przebiegł dreszcz niepokoju.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 3 lipca — Leona P.W.

TEATRY

Teatr Miejski: — „Golem“
Teatr Letni: — Zawieszone
Teatr Popularny: — „Co on robi w nocy“
Gong— „Rakieta na księżyc“

WIDOWISKA.

Casino: — Rewja „Tylko dla dorosłych“.
Luna: — „Co może kobieta“
Splendid: — W sidłach życia.
Grand-Kino: — „Za cześć kobiety“.
Odeon: — „Wieczny trójkąt“.
Czary: — „Handlarz z Amsterdamu“
Dom Ludowy: — „Dziewczęta pod kontrolą“
Corso: — „Dzwony wieczorne“.
Miejski Kin. Ośw. — „Królowie fijołków“

Wiadomości bieżące.

Powrót wiceprezesa S. O. Witkowskiego

Wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi p. Bronisław Witkowski, który był swego czasu delegowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości do nadzwyczajnej komisji dla walki z nadużyciami, powrócił na stanowisko w Sądzie Okręgowym w Łodzi i objął urzędowanie. (T)

Strejk farmaceutów Kasy

Strejk farmaceutów Kasy Chorych trwa w dalszym ciągu. Ze strony strejkujących farmaceutów nie uczyniono dotychczas żadnych kroków w kierunku zlikwidowania zatargu, czynione są nawet próby rozszerzenia strejku przez wycofywanie z pracy farmaceutów zatrudnionych w aptekach prywatnych.

Przeciąganie się takiego stanu rzeczy, wobec niemożności przez apteki prywatne wykonywania terminowego wszystkich nadchodzących recept grozi bardzo poważnie stanowi zdrowotnemu Łodzi. (t)

Otwarcie półkolonji letnich

W dniu wczorajszym ławnik wydziału opieki społecznej p. Purtal dokonał otwarcia półkolonji letnich dla dziatwy szkół powszechnych w parku 3-go Maja. Półkolonje obliczone są na 2500 dzieci w każdym sezonie, trwającym po cztery tygodnie. Dziatwa otrzymuje całodzienne pożywienie i późnym wieczorem jest odwożona tramwajami do domów.

Doświadczenie lat ubiegłych stwierdza doskonałe wyniki jeżeli chodzi o rozwój fizyczny i moralny, półkolonji letnich. (t)

Osobiste.

W dniu 1 lipca rozpoczął urlop wypoczynkowy dyrektor zarządu miejskiego p. Zalewski. Zastępuje go wicedyrektor zarządu miejskiego p. Mieczysław Kalinowski. (T)

Kronika policyjna.

Pod kołami.

W dniu wczorajszym przechodzący przez jezdnię przed domem Nr. 51 przy ul: Brzezińskiej 62-letni Chil Truszyn zamieszkały przy ulicy Pieprzowej 10, został najechany przez samochód ulegając ciężkim potłuczeniom.

Do nieszczęśliwego starca zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzielniu pomocy przewiózł go do domu.

Przy zbiegu ulicy 6-go Sierpnia i Zielonego Rynku dostał się pod wóz przebiegający przez jezdnię Leon Adamski zam. przy ulicy 6-go Sierpnia 96. Nieszczęśliwy chłopiec uległ ciężkim obrażeniom tak, że przechodnie przenieśli go do bramy i zawezwali pogotowie ratunkowe, którego lekarz po nałożeniu chłopcu opatrunków przewiózł go bardzo osłabionego do domu. (p)

Ostrożnie z lodami

Rok rocznie w okresie letnim gdy na miasto wyruszają z wózkami handlarze lodów zdarzają się wypadki zatrucia, które dowodzą iż pomimo ostrych zarządzeń i surowych kar lody są bądź fałszowane bądź wyrabiane z nieświeżych artykułów.

W dniu wczorajszym ulegli również zatruciu po spożyciu lodów kupionych u niejakiegoś Szmelcmana zam. przy ul. Północnej, Stefanja i Edward Maruniak zam. przy ul. Północnej 6. Do wijących się w silnych bólach dzieci wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił ich na miejscu. (t)

J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki

OTRZYMAŁ PODZIĘKOWANIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Marsz. Piłsudski nadesłał J. E. Ks. Biskupowi dr. Tymienieckiemu w odpowiedzi na przesłaną do niego depeszę przez Prezydjum Kongresu Eucharystycznego telegram tej treści:

„Żałując szczerze, że nie mogłem wziąć udziału w Kongresie Eucharystycznym na ręce Waszej Ekscelencji ślę dla Prezydjum Kongresu oraz dla wszystkich jego uczestników najserdeczniejsze życzenia, jaknajpomyślniejszych wyników pracy dla Dobra Ojczyzny.

Marszałek Józef Piłsudski“.

Dla Polaków w Polsce brak pracy.

A ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE SPROWADZAJĄ PRACOWNIKÓW Z ZAGRANICY.

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskiem z centralą w Łodzi obserwuje od pewnego czasu zatrważające zjawisko zajmowania stanowisk w przemyśle krajowym przez techników obcokrajowców. Z wielu faktów, które możnaby przytoczyć, podajemy garść następujących: Widzewska Manufaktura zaangażowała na stanowisko kierownika przędzalni — Anglika; Tow. Akc. J. John ma kierownika odlewni obcokrajowca Niemca; w Żyrardowskich Zakładach zaangażowano w ostatnich 2-ch latach 20 obcokrajowców; w Pabjanicach fabryka Kindlera zaangażowała na stanowisko dyrektora przędzalni Anglika.

Podkreślamy, że powyższe dane zaledwie w części ilustrują smutną rzeczywistość, która raczej stawia nas w rzędzie jednej z kolonij Europy Zachodniej.

Zważywszy, że: 1) formalny zalew warsztatów pracy w przemyśle naszym przez obcokrajowców ma tendencje stałego i niczem nie hamowanego wzrostu, 2) że tak zwane „fachowe“ siły cudzoziemskie są z nielicznemi wyjątkami miernotami, lub siłami początkującemi, dla których w ich własnej ojczyźnie nie było miejsca, 3) że kraje Europy Zachodniej pozwalając cudzoziemcom na pobyt na swojem terytorjum jedynie w celach turystycznych, handlowych i naukowych, bez prawa zarobkowania, i wreszcie 4) brak reakcji z naszej strony jest poczytywany za słabość, niedołęstwo i otwarte przyznawanie się do niższości — Związek Zawodowy Techników bije na alarm przed grożącem niebezpieczeństwem i zwraca uwagę całego społeczeństwa, a zwłaszcza innych związków zawodowych na konieczność natychmiastowej i solidarnej obrony, tembardziej, że pomimo kilkakrotnych zabiegów w tej sprawie u władz centralnych i miejscowych sprawa nie weszła na tory pomyślne.

Związek Zawodowy Techników P. Wł. i Z. P. w Łodzi, który rozpoczął akcję obronną, dążyć będzie, aby powstała ustawa, pozwalająca zarobkować w Rzeczypospolitej Polskiej tylko jej obywatelom. Zabiegi te powinny spotkać się z silnem poparciem nietylko sfer rządowych i sejmowych, ale również całego społeczeństwa. Najwyższy czas, aby w Polsce znalazła się praca przedewszystkiem dla Polaków.

Walka z narkotykami.

OKÓLNIK MIN. SKŁADKOWSKIEGO:

Dnia 5 lipca rb. wchodzi w życie rozporządzenie o substancji i przetworach odurzających. W związku z tem min. Składkowski wydał następujące wyjaśnienia.

Władze lokalne winny zawiadomić wszystkie wytwórnie preparatów, w których skład wchodzą narkotyki o konieczności uzyskania zezwolenia na dalszą produkcję. Chodzi o to, że w czasie wojny i w pierwszych latach tworzenia administracji polskiej powstał cały szereg t. zw. apteczek domowych, i t. p. wprowadzonych wbrew przepisom: Należy je zlikiwidować.

Chorzy, bądź właściciele chorych zwierząt mogą przechowywać do czasu zużycia tylko te substancje odurzające i tylko w takich ilościach jakie zostały zapisane im przez lekarza. Lekarze, lekarze dentyści i weterynarze mogą przechowywać tylko takie ilości odurzających substancyj, jakie im są dla osobistego stosowania przy wykonywaniu praktyki potrzebne.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w udzielonych zezwoleniach na wyrób i sprzedaż hurtową narkotyków umieszcza warunek, aby substancje te były przechowywane pod kluczem, w kasach ogniotrwałych, względnie w szafach zaopatrzonych w trudne do otwierania zamki.

Postanowienia Kongresu Eucharystycznego w Łodzi

Ukazują społeczeństwu nowe i światłe cele i widnokręgi.

Doniosła inicjatywa Zwierzchnika Djecezji Łódzkiej, J. E. ks. bisk. dr. W. Tymienieckiego, osiągnęła skutek.

Na ostatniem plenarnem posiedzeniu Djecezjalnego Kongresu Eucharystycznego powzięty został cały szereg uchwał, które poniżej podajemy:

1. Uczęstnicy Djecezjalnego Kongresu Eucharystycznego, wobec grożących niebezpieczeństw zdeprawowania rodziny katolickiej, wzywają wszystkich katolików do

OBRONY ZDROWIA MORALNEGO OGNISK RODZINNYCH

przez zachowanie praw Bożych i kościelnych, oraz szczególnie szerzenie kultu Eucharystji w rodzinie.

2. UDKE. wzywają wiernych do walki o

PRAWA, GODNOŚĆ, ŚWIĘTOŚĆ I NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻENSTWA.

jako jedynych środków uzdrowienia społeczeństwa u moralnych jego podstaw.

2. UDKE. wzywają wszystkich katolików do domagania się w Izbach Ustawodawczych, w prasie, organizacjach —

SZKOŁY KATOLICKIEJ,

która przez swój charakter bronić będzie młodzież od spoganienia.

4 UDKE. ostrzegają wiernych

PRZED NOWOPOWSTAJĄCEMI SEKTAMI

które pod pozorem akcji religijnej godzą w zasady wiary św. i ustrój społeczny Narodu.

5. UDKE. postanawiają

PIEŚŃ EUCHARYSTYCZNĄ I RELIGIJNĄ POLSKĄ KULTYWOWAĆ

i propagować w granicach przez prawa kościelne dozwolonych.

6. UDKE. — wzywają

WSZYSTKICH WIERNYCH, INTELIGENCJĘ I BRAĆ ROBOTNICZĄ

do zorganizowania postulatów świeckich, by w każdej dziedzinie życia publicznego i prywatnego szerzyli Królestwo Chrystusa na ziemi.

7. UDKE. wobec jawnej akcji wrogów przeciwko dogmatom i moralności katolickiej wzywa katolików do

CZYNNEJ OBRONY WIARY I PRAW KOŚCIOŁA.

8. UDKE. wzywają do szerzenia Bożego Dzieła Krucjaty Euch. w każdym zakątku Ziemi Pańskiej, by młodzież zachowała przez kult eucharystyczny wierność i czystość uczuć i zahartowała się w miłości Chrystusa na czekające ją trudy życia.

9. UDKE. żądają,

BY ZNACZENIE, WARTOŚĆ I SKUTKI MSZY ŚW.

w szczególniejszy sposób omawiano w kościele, w szkole i na zebraniach.

10. UDKE. domagają się, by bractwa i organizacje katolickie

SZERZYŁY ABSTYNENCJĘ OD NAPOJÓW WYSKOKOWYCH.

11. UDKE. wzywają wiernych do

CZYTANIA I POPIERANIA PISM POLSKICH I KATOLICKICH.

12. UDKE. wzywają wiernych i postanawiają

PRAKTYKĘ CZĘSTEJ KOMUNJI ŚW. ROZSZERZAĆ

a w szczególności wzywa rodziców i wychowawców młodzieży, by dzieciom do tego dopomagali.

13. UDKE. wzywają kobiety katolickie

DO OBRONY CNOTY, WIARY I SZLACHETNEGO WPŁYWU NA OBYCZAJNOŚĆ PUBLICZNĄ I PRYWATNĄ ORAZ TĘPIENIE PORNOGRAFJI.

14. UDKE. PROTESTUJĄ PRZECIW ZAKUSOM WROGÓW ZMIERZAJĄCYM P. USUNIĘCIA OKÓLNIKA M. W. R. i O. P. O OBOWIĄZKOWYCH NABOŻEŃSTWACH SZKOLNYCH DLA MŁODZIEŻY I OGRANICZENIA NAUCZANIA RELIGJI RZYMSKO—KATOLICKIEJ W SZKOŁACH.

15. UDKE. zasyłają

WIERNYM SYNOM KOŚCIOŁA W MEKSYKU SŁOWA UZNANIA

i zachęcają do wierności prawdziwie Chrystusowej.

16. UDKE. polecają wiernym

APOSTOLSTWO MODLITWY I DOBRZE ZORGANIZOWANE ADORACJE N. SAKRAMENTU

17 UDKE. Wyrażają

NAJGŁĘBSZY HOŁD

J. E. Ks. Nuncjuszowi Apostolskiemu, J. E. Ks. Prymasowi Kard. Hlondowi, Ich Eksc. Ks. Metropolitom — Krakowskiemu — Sapiesze, Wileńskiemu — Jałbrzykowskiemu, Ich Eksc. Fulmanowi, Kubinie, Krynickiemu, Okoniewskiemu, J. E. Ks. Sufraganowi Wotmańskiemu, **J. E. Ks. Bis. Drowi TYMIENIECKIEMU I UCZUCIA WDZIĘCZNOŚCI, ZA URZĄDZENIE KONGRESU I J. E. Ks. Bis. Dr. TOMCZAKOWI ZA POMOC W TEJ PRACY.**

18 Wszyscy uczestnicy DKE. w Łodzi

ŚLUBUJĄ SZERZYĆ CZEŚĆ DLA CHRYSTUSA

Utajonego w Sakramencie Ołtarza i przystępować jaknajczęściej godnie do Stołu Pańskiego.

19. DKE. postanawia wydać **PAMIĘTNIK KONGRESU.** (p)

Łódź, 1 lipca 1928 r.

Zatrucie gazem świetlnym

Niezwykły wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym przy ul. Ogrodowej Nr. 26. W domu tym na parterze zamieszkują dwie urzędniczki państwowe, siostry 24-letnia Marja i 23-letnia Wanda Wojciechowskie. W mieszkaniu ich oświetlonem elektrycznością nie ma wcale lamp gazowych, a jednak obydwie uległy zatruciu gazem świetlnym. Znalezione zostały rano w łóżkach w stanie nieprzytomnym. Pośpieszono im niezwłocznie z pomocą, wzywając pogotowie ratunkowe.

Po udzieleniu paniom Wojciechowskim pomocy, pozostawiono je na miejscu w stanie bardzo osłabionym.

Jak się okazało, uległy one zatruciu wskutek tego, że robotnicy zatrudnieni w pralni mechanicznej znajdującej się pod ich mieszkaniem, opuszczając miejsce pracy, zapomnieli zakręcić kurków rur gazowych. Ulatniający się gaz przez szparę w podłodze przedostał się do mieszkania sióstr Wojciechowskich powodując ich zatrucie. (p)

Zamachy samobójcze

W dniu wczorajszym kronika pogotowia ratunkowego zanotowała 2 wypadki zamachów samobójczych przez zażycie jodyny, która jest najpopularniejszą trucizną wśród osób rezygnujących z życia, ponieważ nie ma przeszkód w jej nabywaniu.

Przy ul. Lutomierskiej 67 zażyła większą dozę jodyny 26-letnia Helena Musiał. Do wijącej się w bólach desperatki zawezwali domownicy pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu desperatce pomocy pozostawił ją w stanie osłabionym na miejscu.

Identyczny wypadek miał miejsce przy ul. Brajera 14. W celu samobójczym napiła się jodyny 21-letnia żona tkacza, Eugenja Bartsch. Pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia ratunkowego i po przepłukaniu żołądka pozostawił ją na miejscu w stanie bardzo osłabionym. (p)

Sądy pracy w Łodzi.

PRZEMYSŁ OTRZYMAŁ 85% ŁAWNIKÓW.

W lokalu związku przemysłu włókienniczego Państwa Polskiego odbyła się konferencja w sprawie zbliżających się wyborów na ławników do sądów pracy na terenie Łodzi.

Ogółem Łódź wybiera 90 ławników i omawiano sprawę klucza wyborczego, według którego nastąpi podział mandatów pomiędzy przemysłem, a przedstawicielami kupiectwa.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele organizaji przemysłowych i kupieckich i po dłuższych naradach na podstawie zatrudnionych robotników i pracowników zarówno przez przemysł jak i przez kupiectwo, ustalono, że przemysł otrzyma do podziału 85% mandatów, a resztę kupiectwo czyli przemysł będzie posiadał 76 ławników, a kupcy — 24.

W końcu bieżącego, lub w początkach przyszłego tygodnia odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie i ostatecznie ustalona zostanie ilość kandydatów do sądów pracy z ramienia przemysłu i kupiectwa. (bip)

Kradzież na dworcu

Wczoraj w czasie nadawania towaru na dworcu Łódź—Kaliska, nieznany sprawca skradł paczkę z towarami kamgarnowymi, wartości 1190 zł. na szkodę Izydora Zylberinga zamieszkałego przy ul. Zgierskiej 24. (p)

Urodzaj na... podrzutki

Wczoraj Marjanna Pawlicka zamieszkała przy ul. Kaliskiej 19, znalazła na polu swem podrzucone dziecko płci męskiej.

Do mieszkania Mieczysława Sierzgały, zamieszkałego przy ul. Spornej 2, przybyła lokatorka tegoż domu, Władysława Górska. Korzystając z tego, iż Sierzgała zajęty był w mieszkaniu jakąś pracą, Górska podrzuciła dziecko 8-io tygodniowe płci męskiej, poczem szybko opuściła mieszkanie.

Powiadomiona policja o obydwu wypadkach, przesłała dzieci do żłóbka dla niemowląt, zaś za wyrodnemi matkami wszczęła poszukiwania. (p)

—— oOo ——

Letnia Reduta Prasy

Łodzianki i łodzianie, — w wieku od lat 2 do 90, pamiętajcie, że dnia 22 lipca spotkamy się wszyscy na Wielkiej Letniej Reducie Prasowej. W uroczym parku Helenowa. Czeka was mnóstwo niespodzianek. Młodsze dziateczki otrzymają zadarmo piękne upominki i łakocie, starsze dzieci natomiast otrzymają je również..., lecz będą musiały za nie płacić choć nie tak bardzo drogo.

Miło będzie spędzić wieczór w chłodzie drzew starodawnych nad wodą, rozbłyszczoną czarującą feerją ogni bengalskich.

—ooo—

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

gra dziś i jutro oraz w dalszym ciągu do niedzieli wieczorem „Golema“ H. Lewika w parafrazie polskiej Andrzeja Marka.

TEATR LETNI.

Dziś przedstawienie zawieszone.

Premjera łódzkiej rewji G. Wassercuga „Tak to jest Łódź“ jutro.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8,20 wieczorem w dalszym ciągu „Co on robi w nocy“ niezwykle wesoła krotochwila w 3-ch aktach, na której publiczność zaśmiewa się do łez od początku pierwszego do ostatniego aktu, darząc przy tem wykonawców z Bieleckim na czele huraganami braw nawet przy otwartej kurtynie. Bilety w cenie do 60 groszy od 3 zł. do nabycia w obu kasach teatru.

TEATR LETNI „GONG“.

Rewja aktualna W. Polaka „Rakieta na księżyc“ zdobyła rekordowe powodzenie. Publiczność co wieczór zapełnia widownię i entuzjastycznie oklaskuje doskonały zespół „Gongu“ na czele z ulubieńcem Łodzi Cz. Skoniecznym w roli Salomona Liszaja, redaktora mimowali, którego odwiedzają wszystkie wybitniejsze osobistości łódzkie ukazane przez pryzmat humoru i satyry. Świetny program uzupełniają gościnne występy znakomitych artystek pp. Buczyńskiej i Hryniewieckiej. W dniach najbliższych dana będzie premjera rewji p. t. „Żona się nie dowie.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

ONEGDAJSZA PREMJERA REWJI w „CASINIE“.

Rewja „Tylko dla dorosłych“ zgromadziła na onegdajszej premjerze wyborową publiczność, wśród której nie brak było również przedstawicieli naszego świata artystycznego. Na wyróżnienie zasługuje w nowym programie niezwykle pomysłowy i obfitujący w świetne „kawały“ sketch muzyczny J. Wima p. t. „Trigemini“, w którym największy tryumf święci Gierasieński jako dentysta, tańczący hiszpańskiego walca w towarzystwie girlsów. Balet primabaleriny p. Anny Zabojkinej stworzył w obydwóch numerach prawdziwe arcydzieła.

Rewja „Tylko dla dorosłych“ ma zapewnione powodzenie, albowiem daje widzom to, co jest najbardziej pożądane: wiele humoru, świetne piosenki i efektowne tańce. Dziś dwa przedstawienia o g. 8 i 10 wiecz.

—ooo—

Aresztowanie „techniczki“ komunistycznej.

KOMUNISTKA—ŻYDÓWKA PRZECHOWYWAŁA WIELKIE ZAPASY BIBUŁY KOMUNISTYCZNEJ.

Przed niedawnym czasem policja polityczna w Łodzi drogą obserwacji i danych konfidencjonalnych ustaliła, iż ożywioną działalność na terenie miasta i okolic rozwija niejaka Żenia Pacanowska, będąca główną „techniczką“ okręgowego komitetu Komunistycznej Partji Polskiej i dostarczycielką literatury o treści antypaństwowej do wszystkich ośrodków wywrotowej agitacji na terenie Łodzi.

W wyniku obserwacji ustalono miejsce zamieszkania Pacanowskiej przy ul. Wschodniej. Przed paru tygodniami w nocy, funkcjonarjusze policji politycznej wkroczyli do mieszkania Pacanowskiej i dokonali w niem szczegółowej rewizji, która jednakże dała wynik negatywny.

Onegdaj do wiadomości policji politycznej doszło, że do Łodzi nadszedł świeży transport odezw i okólników Centralnego Komitetu Komunistycznej Partji Polskiej, który został skierowany do mieszkania Pacanowskiej. W nocy ponownie wkroczyła policja do jej mieszkania i przeprowadziła ścisłą rewizję. Nic jednakże nie znaleziono.

Lecz oto, wywiadowcy przeprowadzający rewizję dowiedzieli się, iż Pacanowska w tymże samym domu o piętro wyżej posiada jeszcze jedno małe mieszkanko, do którego nikt poza nią nie ma prawa wstępu. Powzięte zostało tedy przypuszczenie, że w tem mieszkaniu właśnie znajduje się magazyn bibuły komunistycznej. Jakoż przypuszczenia te były trafne. Przeprowadzona rewizja ujawniła ogromne zapasy okólników Centralnego Komitetu K.P.P., odezw i broszur o treści wywrotowej.

Pacanowską wraz z dowodami rzeczowymi w postaci trzech ogromnych paczek bibuły przekazano do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

—ooo—

Wybory do Kasy Chorych.

ODBĘDĄ SIĘ W DNIU 28 PAŹDZIERNIKA

Termin wyborów do rady kasy chorych ustalony został na dzień 28 października rb. Zgodnie z ordynacją wyborczą do rady kasy chorych listy wyborców wyłożone muszą być do dnia 13 sierpnia Prace nad sporządzeniem list wyborców w obydwóch kurjach, ubezpieczonych i pracodawców, rozpoczną się już w bieżącym tygodniu.

Rada Kasy Chorych m. Łodzi składa się z 90 delegatów, przyczem kurja ubezpieczonych wybiera 60 delegatów kurja pracodawców zaś 30 delegatów (T)

—ooo—

PRAWO I SĄD.

Echa wyborów do Senatu.

WNUK CHCIAŁ GŁOSOWAĆ ZA BABKĘ.

W dniu 11 marca w czasie wyborów do senatu do lokalu komisji wyborczej nr. 20 w Łasku weszła jakaś starsza kobieta prowadzona przez córkę. Po załatwieniu formalności sprawdzania prawa głosu sędziwa wyborczyni otrzymała kopertę, do której chciała drżącą ręką włożyć kartkę z nr. 33 listy zjednoczonych stronnictw żydowskich.

W tej chwili podbiegł do staruszki jakiś młody człowiek i wyrwawszy jej z rąk nr. 33 usiłował włożyć do koperty 37. Zajście to zauważył przewodniczący komisji, który zawołał policjanta będącego na posterunku w lokalu i polecił mu spisać protokół. Po wyprowadzeniu sprawcy zajścia staruszka bez przeszkód spełniła swój obywatelski obowiązek.

Sprawę powyższą rozpatrywał w dniu wczorajszym w trybie postępowania uproszczonego sędzia Korwin-Korotkiewicz. Oskarżał prokurator Chawłowski. Na ławie oskarżonych zasiadł 19-letni Efraim Toporek jak się okazało wnuk owej sędziwej wyborczyni, który jej chciał narzucić swoje przekonanie. Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, iż chciał babce pomóc w czynności oddania głosu. Szereg świadków odwodowych zeznawało na korzyść oskarżonego, natomiast sekretarz komisji wyborczej w zeznaniach swych opisał dokładnie całe zajście, w trakcie którego Toporek siłą wyrwał babcę kartkę z nr. 33 i usiłował włożyć do koperty nr. 37 którym oznaczona była lista komunistyczna. Sędzia Korwin - Korotkiewicz skazał Toporka na 4 miesiące więzienia, wyznaczając jako środek zapobiegawczy kaucję w wysokości tysiąca złotych. (T)

Przez radio.

PROGRAM NA WTOREK 3 LIPCA.

13.00—13,10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meterologiczny. 13.10—15.00 Przerwa 15.00—15.20 Komunikaty meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20—17.00 Przerwa. 17.00—17.25 Odczyt pt. Ubezpieczenia ludowe na życie — wygł. dr. Henryk Rygier. 17,25—17.50 Turniej benzynowy, pogadanka redaktora Zdzisława Kleszczyńskiego. 17.50—18.00 Przerwa. 18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Regina Kaczorówna (fort.) Marjola Karwowska (art. Opery Warsz. sopran) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.) 19.00—19.00 Rozmaitości. 19.20 Transmisja z Poznania. 19.30 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19,50 Transmisja z Opery Poznańskiej. W przerwie biul. Messager Polonais w języku francuskim. 22.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-metereologiczny. 22.05—22.20 Komunikat PAT. 22,20—22,30 Komunikaty: policyjny, sportowy; nadprogram. 22.30—23.30 Muzyka taneczna z restauracji Oaza Orkiestra pod kier. W. Roszkowskiego i J. Karbowiaka.

—ooo—

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE
Klim, Brzezińska 114.

SKŁADY WĘGLA:
Błocisz, Brzezińska 24.

ZAKŁADY KOWALSKIE:
T. Wiśniewski, Radwańska 45.

PIEKARNIE:
Pawłowski, Zawiszy 47.
Zapędowski, Bałucki Rynek 3.
Kaczmarowski, Franciszkańska 52
Suliński, Marysińska 9.
Pocałowski, Zgierska 57.
Kotlicki, Zgierska 111.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:
Suwalski, Golca 9.

HURTOWNIE WÓDEK
Heleniak, Brzezińska 39.

FRYZJER.
Kędzierski Kilińskiego 160

RESTAURACJE
Łapka, Sienkiewicza 40.

ZAKŁAD RZEŹNICZY.
Biernacki, Ogrodowa 52

SKŁADY OBRAZÓW i DEWOCJI.
Radwański Zgierska 24

PRACOWNIE OBUWIA.
Walkowiak, Napiórkowskiego 105.
Hempiński, Główna 63
Kruczkowski, Kilińskiego 256.
Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

SKLEPY SPOŻYWCZE:
Janiszewski, Dworska 22.
J. Pasiak, Kątna 24.
S. Walo, Słowiańska 18
M. Kowalewska, Nowo-Zarzewska 14
Retelewski, Brzezińska 92
Domański, Zawiszy 27
Ostrowski, Łagiewnicka 23.

OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 9-a Telefon 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla „MONITORA POLSKIEGO" „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU" i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

DROBNE OGŁOSZENIA

w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego" lub w „Monitorze Polskim" przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

o zagubionych dokumentach mające się ukazać

S. FUCHSA, Piotrkowska 50

PRZEPUKLINY

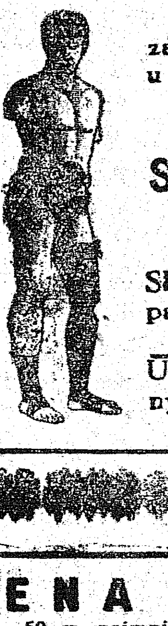

zastarzałe (ruptury) wypadnięcia macicy u kobiet usuwa specjalnie wykonywanemi bandażami (obsługa damska,

Pracownia ortopedyczna
St Lewiński Łódź, Nawrot 38a
istn. od r. 1886

Liczne podziękowania

Słowa uznania za skuteczność działania patentowanego bandarza „ELASTA" stosowanego przez p.p. Lekarzy

UWAGA! Bandaż „Elasta" jest wykonany z tkaniny i gumy i niema nic wspólnego z bandarzem „Ideal" 1650—

WSZELKI BÓL GŁ... USUWA

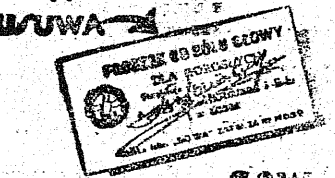

ZN... „SOW..."

wyrobu laboratorjum przy apt. S Hamburga i S-ki w Łodzi Główna 50 031

Drobne ogłoszenia

Sprzedaż.

A! A! A! MEBLE Dywany Łóżka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można u Wł. Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front tel. 21-61 1525—0

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wypłatę Piotrkowska 37 w. III p. 1 1752—

Posady i prace

Potrzebny chłopiec do praktyki do stelarza Gdańska 105 3000—2

Dobrzy czeladnicy blacharscy i chłopcy, potrzebni od zaraz Heise Radwańska 12 302—3

Potrzebny chłopiec do praktyki ogrodniczej Napiórkowskiego 146 3008—1

Potrzebna prasowaczka od zaraz Grabowa 23 pralnia 3014—3

Potrzebni chłopcy do terminu którzy już pracowali w ślusarni Kilińskiego 142 ślusarnia 3012—2

Potrzebny człowiek do sprzedaży obrazów i luster Staro-Targowa 12 2948—5

Nauka i wychowanie

Każdy Polak powinien pisać poprawnie (ortograficznie): uczcie się więc listownie polskiej pisowni. Kursy buchalteryjne prof. Sekułowicza. Warszawa. Żurawia 42 Żądajcie prospektów 1783—0

Różne.

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań oraz masaże Piotrkowska 132 2590—10

BANK

Przemysłowców Łódzkich 55—

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15

przyjmuje z oprocentowaniem.

Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t.p

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych safes

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg publiczny nadzierżawę fryzjerni na st. Warszawa Gł. Osobowa z terminem objęcia w dniu 1 września 1928 r.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia 19 lipca 1928 r. do godz. 15 w południe

Szczegółowe warunki przetargu podane są w Monitorze Polskim z dnia 13 czerwca 1928 r. Nr. 134 oraz w ogłoszeniach wywieszonych na st. Warszawa I, Osobowa i w Dyrekcji (Aleje Jerozolimskie Nr. 1-3) w Warszawie.

Na dogodnych warunkach

Rowery

naszych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtaniej i najdogodniej w firmie

„Dobropol"

Łódź Piotrkowska 78 w podwórzu

Przyjmujemy wszelkie reperacje oraz lakierowania —60

Na dogodnych warunkach

Wózki spacerowe

Łóżka metalowe materace wyścielane dziecinne oraz do meblowych łóżek „Patent" podług miary Umywalki i wyżymaczki najtaniej w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„Dobropol" —60

Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórzu

Wydzierżawię róg placu Nowo-Senatorska 9 1988—3

CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr.. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc.. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne ... w. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne Ogłoszenia przyjmuje się do go... 50 proc. drożej Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już pobudkom przyjęte ogłoszenie bez uprzedzenia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa Adres w poradniku ... miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca ... Czajewski. W Drukarni T. Czajewskiego Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.